

Czyste Tatry po raz siódmy, czyli zostawmy góry bez odpadów

Wolontariuszem Czystych Tatr może zostać każdy, kto ukończył osiemnaście lat lub nie jest pełnoletni, ale weźmie udział w akcji z rodzicem lub opiekunem. Udział jest darmowy, a na każdego ochotnika czeka bogaty pakiet gadżetów od sponsorów oraz sprzęt niezbędny do udziału w finale wielkiego sprzątnia Tatr.

W ciągu sześciu lat, niemal 12,5 tysiąca wolontariuszy, wspólnymi siłami zebrało ponad 4500 kilogramów śmieci pozostawionych na tatrzańskich szlakach. Zmniejszająca się ilość zebranych odpadków jest pocieszająca, jednak nie oznacza, że maleje potrzeba budowania świadomości ekologicznej.

Projekt Czyste Tatry swoją ideą zaraża coraz więcej osób, odbija się też szerokim echem w mediach. Wszystko to nie pozostaje bez wpływu na uświadamianie Polaków, jak ważna jest edukacja ekologiczna i jej praktyczny wymiar – niezaśmiecanie najcenniejszych zakątków kraju i dbanie o ich czystość. W tym roku do grona wolontariuszy po raz pierwszy dołączają youtuberzy, którzy w ramach Małopolska EkoMeetUp będą zachęcać młodych ludzi do udziału w wielkim sprzątniu Tatr i zarazem przypominać o tym, co należy zrobić z odpadkami.

Choć z roku na rok ilość zebranych w Tatrach śmieci się zmniejsza, to idea i główny cel projektu Czyste Tatry pozostają niezmiennie ważne. W miejsce posprzątanых odpadków mogą przecież pojawić się nowe, a raz zmieniona postawa może zakorzenić się na zawsze.

- To jest naszym celem. Edukować i uświadamiać wszystkim miłośników Tatr, jak ważna dla naszych gór jest ekologiczna postawa. Liczę na to, że w czerwcu ponownie się spotkamy i wspólnie zostawimy czyste Tatry! - mówi Rafał Sonik, zwycięzca Rajdu Dakar, sześciokrotny zdobywca Pucharu Świata FIM, przedsiębiorca, a także organizator i ambasador projektu Czyste Tatry.

- TPN chce wspólnie ze społecznością ludzi gór, szanujących przyrodę turystów oraz wolontariuszy - edukować, świecić przykładem i inspirować działania, które uwolnią przyrodę od śmieci. Mimo że Tatry są regularnie sprzątane przez cały rok, widzimy sens takich, nawet doraźnych akcji, bo przyczyniają się do podnoszenia świadomości. Dlatego łączymy siły w imię dobrej sprawy - podsumowuje Szymon Ziobrowski, dyrektor Tatrzńskiego Parku Narodowego.

Na Górnej Równi Krupowej, w miasteczku finałowym Czystych Tatr, na wolontariuszy i ich rodziny, ale też na każdego, kto zdecyduje się wziąć udział w finale projektu, czekać będzie mnóstwo atrakcji. W ciągu dwóch dni będzie można m.in. zażyć ruchu, zatańczyć zumbę, oddać krew, nauczyć się pierwszej pomocy czy wziąć udział w biciu rekordu Guinnessa. Specjalnie dla wolontariuszy o górach opowiedzą himalaiści Krzysztof Wielicki i Janusz Gołąb, a na finał - w podzięce za włożony w zbieranie śmieci trud - zagrają Pudelsi i Łąki Łan.

Wstęp darmowy!

Wszystkie niezbędne informacje na stronie akcji: www.czystetatry.pl.